

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 7 Maja r. s. 1826 roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE:

Gazeta Handlowa z dnia 24 kwietnia umieszcza następujące:

Prawidła dla handlu tranzytowego bydłem z Rosyi przez Królestwo Polskie do Austrii i Pruss.

§ 1. Dozwala się poddanym, jak Cesarstwa Rosyjskiego, tak i Królestwa Polskiego, wszelkiego rodzaju bydła Rosyjskiego pochodzenia, oprócz koni, prowadzić transito przez Królestwo Polskie do Austrii i Pruss.

§ 2. Handel transytowy bydłem, jako przedmiotem, należącym do produktów surowych, prowadzić mogą w Państwie Rosyjskiem ślachta, nie zapisując się do gild kupieckich, również i kupcy wszystkich trzech gild. Przybywający zaś z Królestwa Polskiego do Rosyi za sprawami tego handlu, powinni mieć od swojego Rządu świadectwo na to, że są rzeczywiscie jego obywatelami czyli mieszkańcami.

§ 3. Policje mieskie i ziemskie w Rosyi i Rząd w Królestwie Polskiem obowiązane są czynić wszelką prawną pomoc pędzącym bydło transito.

§ 4. Jak tylko bydło przypędzone będzie do Rosyjskiej wywozowej Tamożni, właściciel jego, albo jego komissant obowiązany podać oświadczenie, z wyrażeniem przymiotów jego i liczby, oraz mieysca, przez które ma to bydło przepędzać.

§ 5. Tamożnia, sprawdzwszy przepędzające się bydło z podanem oświadczeniem i uzyskawszy przypadającą od niego podług Taryffy poślinę, obowiązana wydać podającemu oświadczenie świadectwo, z wyrażeniem, ile i jakiego rodzaju przepędza się bydła.

W zdarzeniu dostrzeżenia przez Tamożnią niezgodności oświadczenia ze stawionem do przejrzenia bydłem, oświadczający nie podpada żadnemu za to uzyskaniu, a opłata pośliny i wydanie wyżej wspomnionego świadectwa powinny być zgodne z tem, co się rzeczywiscie okazało.

§ 6. Jak tylko bydło będzie przypędzone do Tamożni, przez którą się wpuszcza do Królestwa Polskiego, wtedy jego właściciel, albo jego pełnomocny, obowiązany podać wydane mu z Tamożni Rosyjskiej świadectwo, które Tamożnia Polska powinna z całą dokładnością porównać z samym transportem.

§ 7. Jeżeliby się przy takowem działaniu okazała większa lub mniejsza liczba bydła, albo też inny jego rodzaj, aniżeli wyrażono jest w świadectwie, w takim zdarzeniu od każdego wołu, znalezionego nad liczbę, wyrażoną w świadectwie, ma być uzyskana w tymże czasie opłata konsumcyjna podług Taryffy Królestwa Polskiego; mniejsza zaś liczba bydła, aniżeli w świadectwie, wtedy tylko podpada takowey opłacie, jeżeli nie będzie złożone na jego ubytek świadectwo od Zwierzchności tego mieysca, gdzie się to zdarzyło.

§ 8. Przemysłnikom, pędzącym z Rosyi bydło w jednym i tymże transporcie, częścią transito, częścią zaś na potrzeby Królestwa, natychmiast po uzyskaniu zupełney Tamożennej pośliny od partyi, przeznaczoney na potrzebę, wydaje się świadectwo na każdą partyą osobno.

§ 9. Na zabezpieczenie skarbu od uszczerbku, w zdarzeniu zostawienia w kraju jakiegokolwiek części wołów, na tranzito oświadczonych, właściciel ich obowiązany złożyć kaucyą. Kaucya ta powinna się równać połowie całej pośliny, Taryffą Państwa ustanowionej, albo po 13 złotych i 15 groszy od wszelkiej sztuki, co być może w monęcie brzączącej Rosyjskiej lub polskiej, w Rosyjskich assygnatach lub biletach Kassy Zachowawczey S. Petersburskiej i Banku handlowego. Na złożenie kaucyi Tamożnia wydaje świadectwo.

Od bydła, niepodlegającego opłacie żadney pośliny Tamożennej, przy jego wpuszczeniu z Rosyi do Polski, nie ma być żądane złożenie kaucyi.

Złożona kaucya razem ze świadectwem Tamożni Rosyjskiej, o którym w § 5 wspomniano, pozostaje w Tamożni Polskiej do otrzymania poniżej przepisanego dowodu o przepędzeniu bydła za granicę Królestwa, albo o przedaży jego na wewnętrzne użycie tego kraju, po uzyskaniu przypadającej od niego pośliny tamożennej.

§ 10. Po zgodzeniu transportu i złożeniu kaucyi na liczbę wołów, przeznaczonych na tranzito, a również po opłaceniu pośliny, w zdarzeniu, wspomnianem w § 7 tego postanowienia, wpuszczająca Tamożnia Polska opatrzy pędzącego bydło zwyyczajną tranzitową odprawą i listem konwojowym, zgodnie z marszrutą, obroną przez pędzącego do odbywania drogi.

W tej odprawie i liście konwojowym będą wyrażone liczba bydła, rzeczywiscie znalezionego przy sprawdzeniu transportu na Tamożni Polskiej, obrona przez pędzącego marszrutą, mieysce, które ma pędzić bydło za granicę Polski, ile przemysłnik złożył kaucyi i w czem się kaucya ta zawiera.

O liczbie wołów, od których opłacona poślina na potrzebę, nie należy wspominać w tej odprawie, ale na to osobna tamożenna kwietacya ma być wydana podług tego, jak należy.

§ 11. Po wydaniu z Tamożni przemysłnikowi wyżej przepisanych świadectw, pędzone bydło swobodnie idź może do mieysca wypuszczenia, w marszrucie oznaczonego.

Tym końcem od pogranicznych Tamożni Rosyjskich przez Królestwo Polskie naznacza się po kilka dróg do każdego wypuszczenia, przez które może być bydło pędzone za granicę. Punkta wypuszczenia mają być następujące: *Ihotomia, Krasieniec albo Wilczkowiec, Wieruszow, Grodzisko, Nieszawa i Mława*. Drogi zaś do tych punktów, również i mieysca dla sprawdzenia na drodze transportów bydła, wymienione są w osobney tablicy.

§ 12. Puszczone przez Polskie Tamożnie bydło, powinno być pędzone do mieysc, wyznaczonych dla jego sprawdzenia, w przeciągu tylu dni, ile w marszrucie położono będzie dziennych przechodów, z dodaniem atoli odpoczynków (rastagow) w czasie dobrej drogi co trzeci, a w czasie deszczów wiosną i jesienią co drugi dzień; rozdzielenie czasu na odpoczynki zostawuje się do woli pędzącego bydła, byleby tylko w ogólnym zbiorze takich dni nie było chybiecia terminu.

§ 13. Sprawdzanie transportów w czasie

przepędzania na punktach, do tego wyznaczonych, ma być czynione bez zwłoki, pod odpowiedzialnością urzędnika, do tego przeznaczonego. (*Dalszy ciąg nastąpi*).

Gazeta handlowa w N. 30 r. t. umieściła artykuł następujący: „Nastąpi teraz rozwiązanie na wyprowadzanie koni za granicę (umieszczone w Kur. Lit. N. 50), jest skutkiem pieczołowitości Rządu o stopniowe rozszerzanie naszego handlu wywozowego. W dawnych latach nie było zakazu wyprowadzania koni: okoliczności wojny stały się do tego powodem, a tak trwał ten zakaz dla różnych względów aż dotąd.

„Nowe urządzenie, podające dla tego handlu wszystkie, jak tylko można, ulżenia, bardziej jeszcze pomnoży wyprowadzanie, kiedy uczynione zostaną potrzebne rozporządzenia, względem Królestwa Polskiego, do czego potrzebne są jeszcze niektóre wiadomości.

„Nie masz, zdaje się, najmniejszej potrzeby bronięcia tego handlowego postanowienia, które się powinno istotnie przyłożyć do podniesienia naszych stad i do pomnożenia źródeł, jeśli się i u nas samych znalazła potrzeba koni. Lecz jeśli się znaleźli powątpiewający o pożyteczności tego środka, tedy zapewnić ich można, że rzecz ta wzięta była pod dóbrzą rozważę i że wszelkie obawy, co do remontowania wojsk naszych i pożytki dla krajów cudzoziemskich, okazały się nie zasługującymi na uwagę. Przeciwnie bez pozwolenia wyprowadzania koni, upadek stad naszych stałby się nieuniknionym, a za nastaniem pozwolenia powiększy się liczba koni, a następnie nie można się obawiać niepomiernego wzniesienia się ceny. Z resztą każdy produkt powinien być proporcjonalnie opłacany. Od koni ustanowiona poszlina umiarkowana, częścią dla tego, że każdy Rząd podług sprawiedliwości rozważa swoje dochody, a częścią na ten koniec, żeby w zdarzeniu potrzeby mieć pomoc w skupowaniu remontów, chociaż jeszcze istotnej konieczności nie przewiduje. Wypuszczenie ogierów pozostało zabronionem, dla tego, że przy zwyczajach u nas trzebienia wszystkich prawie koni, nie mamy jeszcze zbyt ku ogierów w stadach i pragniemy zachować wyjątkowo dla Rosyi mocny gatunek koni naszych. Poszlina od klacz w pierwszych latach podwojona, a żeby w pierwszym zdarzeniu użyć rozszerzeniu stad naszych, i w ogólności rozsądek nakazywał działać w tym przypadku stopniami. Od źrebiąt równa jest poszlina jak i od koni rosłych, dla zabezpieczenia fałszerstwom, tem więcej, że one nie mogą same stanowić ważnej gałęzi handlu wywozowego. Przez *Kowno*, *Uscilug* i *Isakowce* nie pozwolono wyprowadzać koni bez poszliny do *Polski* i *Bessarabii*, ze względu na sąsiedztwo granic cudzoziemskich, co by łatwo mogło zrodzić nadużycie: dla Królestwa zaś *Polskiego* i obwodu *Bessarabskiego* nie wyniknie stąd najmniejsza szkoda, gdyż bardzo łatwo przeprowadzać tam konie przez inne Tamożnie, których nie ma niedostatku. Zostaje żądać, a żeby nowa ta gałąź handlowa, osobliwie dla naszych południowych krajów znacząca, nabyła swej rzeczywistej siły w biegu teraźniejszego roku.

ANGLIA.

Londyn dnia 21 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Minister *Peel* został dnia wczorajszego przyjęty do tutejszego cechu krawieckiego (*Merchant Taylor's Company*).

— Z *Malty* donoszą pod d. 1 marca: „Wice-Namiestnik i dowódca angielskiej siły zbrojonej na *Malcie* i w należących do niej obwodach, generał-major *Woodford* wydał d. 27 lutego następującą odezwę: „Szanowny Hrabi *Bathurst*, jeden z pierwszych Sekretarzy państwa J. K. Mci, przysłał Namiestnikowi odezwę J. K. Mci i uchwałę parlamentową, które okazują sumienne staranie i stałe przedsięwzięcie Króla Jmci, zachowania ścisłej neutralności we wszystkich wojnach, prowa-

dzonych przez kraje, będące z Anglią w zgodzie, a szczególniej w toczącej się od lat kilku wojnie między Portą *Ottomańską* i *Grekami*. Rozkazuje przeto Namiestnik, iżby wspomniona odezwa i uchwała parlamentowa do wiadomości każdego doszły, i ściśle były zachowane; aby zaś każdy wieział, w jakim stopniu mieszkaniec tej wyspy przestąpieniem niniejszej ustawy na karę zasłużył, i jakie występki przez Sąd tutejszy sądzone być mają; oświadcza dalej Namiestnik, że postanowienia następne są treścią tego aktu: 1) Jeżeli rodowity poddany N. Pana do tej wyspy, albo należący do niego obwodu przybędzie, w zamiarze służenia któremu z państw zagranicznych w wojnie lądowej lub morskiej, nie mając pozwolenia wyrażonego, jako winowayca przed sąd kryminalny ma być stawionym i na karę więzienia, lub pieniężną skazanym; 2) Może także być pozwany do Sądu każdy zostający w podeyrzeniu o podobny zamiar; 3) Okręt, któryby przybył do portu tej wyspy, i miał człowieka wykraczającego przeciw temu aktowi, może być zatrzymany, i póty od dalszej żeglugi wstrzymany, dopóki winowaycy nie wysadzi, i t. d.

— List z *Lima*, donosi, iż *Boliwar* nie chce należeć do wojny między *Brazylią* i *Rzeczpospolitą Buenos-Ayreską*. Myśli on powrócić do prywatnego życia, skoro się kongres w *Panama* ukończy. Oświadcza to w liście do przyjaciela swego pisany, wyrażając: „Potomność amerykańska chlubić się stąd będzie, iż jej zostawiam nieskazony oręż.”

— Wychodząca w *Kalkucie* gazeta *Herald Oriental* donosi, iż odkryto spisek mieszkańców w *Arrakan*, celem zamordowania w nocy wszystkich będących tam żołnierzy angielskich. *Birmi*ni i *Mugowie* obowiązali się pod przysięgą, otoczyć o północy wszystkie domy Anglików, a po zamordowaniu ich, zapalić miasto. Jeden z tajnych agentów angielskich odkrył ten spisek na dwa dni przed przywiedzeniem go do skutku, zabrał w domu pewnego *Muga* odezwę, którą w nocy czytano spiskowym, zebrany w liczbie blisko 400. Odezwa ta była z podpisem Króla *Awy*, który w niej przyrzeka ciągnąć ku miastu na czele 60,000 wojska, i ogłasza powszechną amnestyą poddanym swoim, którzyby w przeciągu dwóch tygodni porzucili stronę Anglii, zagrażając nieposłusznym, iż doznają takiego losu, jak wojsko angielskie.

— Dnia 25. —

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

W piątek wieczorem wysłano depesze do *Xięcia Wellingtona* do *Bruxelli*.

— Zawczora w wieczor wyjechał z depeszami, wice-hrabi *Fordwich*, do wuja swego *P. Lamb* do *Madrytu*, z wydziału spraw zagranicznych.

— Zawczora po południu, Hrabiowie *Liverpool* i *Harrowby* naradzali się z *P. Canning*.

— Wczora od godziny 3 do 4¹/₂ odbywała się rada gabinetowa, w wydziale spraw zagranicznych, na którą wezwanie było na sobotę.

— W piątek Lord *King* złożył w Izbie wyższej petycję zgromadzenia katolickiego w Irlandyi.

— Dzisiaj w Izbie niższej rozrządzano bill, względem nowej birży zbożowej — *P. Burdett* wniósł petycją zgromadzenia katolickiego w Irlandyi względem emancypacji, a *P. Brougham* obstawał za odczytaniem i wydrukowaniem tego wniosku, na co po rozprawach zezwolono — *PP. Canning*, *Peel*, *Goulburn* i t. d. nie mieli głosów. Wniasek *P. Brougham* z drugiej petycji, względem zniesienia aktu, przez który zgromadzenie katolickie, w roku przeszłym, zostało potępione (jak powiadał, bez wysłuchania) również miał skutek.

— Dnia 28 —

Król Jmć zawczora po południu tu przybył. Gazeta nadworna pod d. 25 t. m. donosi o mianowaniu *Xięcia Devonshire*, nadzwyczajnym posem na koronację N. Cesarza Rosyi, a *Dra Sumner* biskupem *Llandaffskim*.

— We wtorek po południu wice-gubernator banku miał naradę z hrabią *Liverpool* w *Whitehall*.

— Zawczora Poseł niderlandski i Lord *Becley* pracowali w wydziale spraw zagranicznych, a P. *Rotschild* w *Treasury*.

— Wczora Xiążę Wellington przybył do *Dover*.

— Wczora także po południu przybył Lord *Dunglas*, jeden z towarzyszących Xięciu *Wellingtonowi*, do wydziału spraw zagranicznych, i miał półgodzinną rozmowę z P. *Canning*.

— Ciekawy raport zbożowy P. *Jacob*, kosztem Izby niższej do druku oddany został.

— Zawczora hr. *Malmesbury* wniósł w Izbie wyższej projekt do kollekty na drukowanie raportu P. *Jacob*, powstając zbyt ostro z hr. *Lauderdale* na to, iż od razu dostatecznej ilości exemplarzy dla obu Izb nie wybito.

— Dnia 25 wnioski P. *Lamb* w Izbie Niższej, aby osobom, które na zaskarżenie *ofelonii* są uwięzione, pozwolono mieć obrońców, po długiej rozprawie, 105 głosami przeciw 36, odrzucono.

— Wczora P. *Leycester* zapytał: czy rząd ma zamiar, część zboża zagranicznego pod zamkiem złożonego, na sprzedaż wystawić; przy podniesionej bowiem cenie zboża i takiej jego potrzebie w wielu okolicach kraju, należałoby w części zniżyć cenę w ustawach zbożowych — P. *Huskisson* powiadał, że już oświadczył, iż rząd na tej sessyi, żadnej odmiany w prawach zbożowych, nie przedsięweźmie.

— Bill względem cła na jedwab przeszedł przez kommissyę.

— Lord *John Russell* mocno obstawał za reformą parlamentu, co po długiej rozprawie, 247 głosami, przeciwko 123 odrzucono. Bil o przywilejach bankowych wniesiony został — Odrzucono przewagą jednego głosu bil przeciwko samobójcom.

— We wtorek w Izbie niższej zebrała się bezprzykładna liczba, bo 25 kommissy.

— Słychać, że Izba Niższa ukończy swoje czynności w 11tu lub 12tu, wyższa zaś we 20tu dnjach, za czem i odroczenie terażniejszego Parlamentu nastąpi.

— Agent gospody *Lloyds*, będący w *Mexyku*, donosi pod d. 22 lutego, iż korweta *Eclair*, która d. 1 stycznia wypłynęła z *Callao*, i d. 8 lutego zawinęła do *St. Blas*, przywiozła wiadomość, że generał hiszpański *Rodil*, dowodzący w twierdzy *Callao*, jeszcze się nie poddał, lecz brakuje mu żywności. Generał *Boliwar* był w *Potosi*. (G.W.)

— Dnia 29 —

— Wczora hr. *Palmella* złożył J. K. Mości swoje listy wierzytelne.

— Hr. *Harrowby* zatrudniał się wczora w wydziale spraw zagranicznych, a poseł niderlandzki w wydziale spraw kolonialnych.

— Wczora w nadzwyczajnym pośpiechu przybył goniec Królewski *Clews* z depeszami od P. *Lamb* z *Madrytu*, do wydziału spraw zagranicznych.

— Xiążę *Wellington* miał wczora przez dwie godziny rozmowę z P. *Canning* w wydziale spraw zagranicznych, po czem (równie jak Xiążę *Devonshire*) stawił się przed J. K. Mością.

— P. *Sykes* wniósł wczora od 100 000 katolików irlandzkich petycją w Izbie Niższej, która drukiem ogłoszoną została — Lord *John Russell* cofnął na ten raz swój bil względem przekupstwa elekcyi. Bil P. *Peel* o poprawie ustaw kryminalnych, jako też względem 15 milionów f. s. papierów skarbowych, wniesiony został.

— W gazetach naszych znajduje się teraz pismo jednego oficera z obozu pod *Bhurtpore* pod d. 15 grudnia, w którym czasie sławne to miysce jeszcze nie było zajęte.

— Dochodzą tu z Irlandyi rozrzewniające narzekania, na brak roboty i wielki niedostatek.

— Węńna znacznie się w cenie podniosła.

— Smutne wieści o rozruchach w *Blackburn*, ciągle napełniają nasze gazety.

— Zawczora przybył poseł z *Guatemala*.

— Donoszą z *Calais*, że od 1 marca, aż do 13 kwietnia, przeszło stąd i z *Boulone* do *Anglii* 3,200,000 f. s. w suwerenach, sztabach srebrnych

i złotych, z których 2,600,000 dla samego domu *Rotszyldów*.

— Podług listów z *Cap* pod d. 10 lutego jenerał *Bourke*, namiestnik wielkorządcy, przybył tu nakoniec; jako też powtórny rozkaz hr. *Bathurst* do Lorda *Somerset*, aby zwrócił P. *Greig* zabraną drukarnią.

— W *Whampoa* w Chinach d. 24 grudnia zgorzał zupełnie okręt królewski kompanii wcho-dnio-indyjskiej *George*.

— Podług listów z *Bahia* pod d. 16 lutego, przybył tam szczęśliwie dniem wprzódy Cesarz *Brezylijski* i z największą radością przez mieszkańców powitany został — Wieczorem całe miasto było oświecone i brzmiało nayradośniejszymi okrzyki.

FRANCYA.

Paryż d. 29 kwietnia.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Izba Parów, po odrzuceniu wszystkich proponowanych odmian, prawo względem wynagrodzenia kolonistów wyspy *St. Domingo*, 135 głosami, przeciw 16, przyjęła.

— Przez rozkaz królewski, zawczora wydany, postanowiono, wzniesć pomnik dla *Ludwika XVI*, na placu pomiędzy *Tiuillerami* i *Polami Elizejskimi*, i że ten plac odtąd zwać się będzie placem *Ludwika XVI*.

— N. Król Jmć, raczył potwierdzić założenie instytutu agronomicznego; utrzymywać się mającego z akcyi.

— Jeden z tutejszych *Dzienników* donosi o utworzyć się mającej akademii umiejętności, która z 20 członków składać się będzie bez przyczynienia żadnego wydatku skarbowi. Akademia ta ma wcześniej ukończyć słownik języka francuzkiego, aniżeli dotychczasowa Akademia, która nad nim już od lat 20 pracuje. (G.W.)

— Znanego rękodzielnika naszego *Pana Ternaux*, który tybetańskie kozy do Francyi sprowadził, ozdobił Król Jmć niderlandzki, orderem lwa belgickiego. (M.)

PRUSY.

Berlin d. 5 Maja.

(z *Gazety Pruskiej Stanu*.)

Xiążę *Andrzej Golicyn* przejeżdżał tędy z *Paryża* do *Petersburga*.

— Wyjechali do *Petersburga*: Królewsko francuz. Marszałek i nadzwyczajny poseł przy *Dworze Cesarsko-Rossyjskim*, Xiążę *Raguzy*, a z nim jenerał-major, wice-hrabia *Talon*.

— Królewski Hiszpański Minister Stanu i nadzwyczajny poseł przy *Dworze Cesarsko-Rossyjskim*, Xiążę *San Carlos*, wyjechał także do *Petersburga*.

— *Cesarsko-Rossyjski*, Konsul jeneralny w *Genui*, Radca Stanu *Heidecken*, odjechał do *Drezn*.

— Dnia 29 kwietnia, przybyło do *Królewca* ciało zmarłego w *Paryżu* Ober-kamerhera N. Cesarza *Rossyjskiego* *Naryszkina*, prowadzone dla złożenia w grobie familijnym, w *Rossyi*.

— Królewsko-francuzki nadzwyczajny poseł i minister pełnomocny przy *dworze Króla Jmci Wirtemberskiego*, hrabia *Caraman*, przybył do tutejszej stolicy. (M.W.)

SZWECYA.

Sztokholm dnia 21 kwietnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Uzbraja się fregata, na której feldmarszałek hrabia *Steding* popłynie do *Petersburga*. W spomnioną fregatę ma tu przybyć w miesiącu następującym.

— Gdy doniesienia odbierane od konsulów naszych w krajach barbarzyjskich, spodziewać się każą, iż tak rzeczone kraje, jako też korsarze kolumbijscy i greccy szanować będą banderę szwedzką, przeto Monarcha nasz cofnął rozkaz, wydany dnia 21 z. m., aby się bryg wojenny *Frederiksvarn* udał na morze śródziemne; jednakże korweta *Al-*

sen ma tego lata odbyć 12stotygodniową żeglugę dla ćwiczenia kadetów morskich. (G. R. P.)

— Magistrat tutejszy zgromadził się w celu naradzenia się względem daru obywateli sztokolmskich, dla dziecięcia Królewskiego, którego narodzenia oczekują. Mówią o serwisie srebrnym wartości 10,000 talarów. (M. W.)

HISZPANIA. Madryt 13 kwietnia.

Rada stanu zaimie się gorliwie sprzedażą dóbr duchownych, co (jak się zdaje) jest przyczyną rozruchów w tutejszej stolicy i niektórych prowincjach. (G. B.)

ROZMAITE WIADOMOŚCI.

— Raport P. *Sambi*, o którym tylekrotnie wspominaliśmy, ogłoszony już został drukiem. Podług niego w ostatnich pięciu latach był następujący wywóz z Gdańska i Elbląga:

Roku 1822	pszenicy	126,156,	żyta	16,128.
— 1821	— —	44,352,	—	111.
— 1823	— —	68,450,	—	74,370.
— 1824	— —	59,996,	—	5,945.
— 1825	— —	118,681,	—	15,414.
— —	— —	417,615,	—	111,966.

Wyprowadzano więc w przecięciu rocznie 83,523 kwarterów pszenicy, i 22,933 żyta. Przepuściwszy, że za kwarter pszenicy płaci się w Warszawie 28 szyl., i że koszt przewozu wynoszą 20 szyl., w takim razie miara ta nie mogłaby być sprzedawaną w Londynie niżej 48, albo 50 szyl., a gdyby na kwarter pszenicy przywożonej, podatek dwunastu szyl. był nałożony, natenczas, ponieważ cena targowa w Anglii od 60 do 64 szyl. wynosi, zysk właścicieli nadwiślańskich nie byłby wielki i niezbyt silnie zachęcałby ich do pomnożenia produkcji zboża. Z tego powodu cło przywozowe nie powinno być w żadnym przypadku tak wysokie, iżby wstrzymywało od wywozu całkowitego zapasu pszenicy wzdłuż brzegów Wisły, nad miejscowe potrzeby produkowanego. Najwyższy podatek, któryby rolnictwo angielskie broniał, nie powinienby przenosić 10 szyl. od kwarteru. Zapasy pszenicy wynoszą teraz w śpiclirzach Pomorza 67,103 kwar.; w Gdańsku i Elblągu 361,500; w Lubecie 29,900; w Danii 25,000; w Rostoku i Wismarze 25,000; w Petersburgu, Rydze i Memlu 100,000; w Hamburgu 105,000; w Bremie 27,970; razem 741,475 kwarterów. Podług obrachunku z lat dawniejszych, wprowadzono by z tych zapasów do Anglii 556,330 kwar., a ilość ta wystarczałaby na żywienie Anglii przez dni dwanaście. (G. K. W.)

Prezydent Haytański *Boyer*, mieszka w pięknym pałacu wiejskim, blisko półmili od *Port-au-Prince*. W sobotę przybywa do miasta, aby się znajdował na paradzie wojskowej, która się w niedzielę rano odbywa. Późem udaje się do wielkiej sali w pałacu rządowym, dla wysłuchania tych, którzy mają jakowe przedstawienia do niego. Żołnierze, oficerowie, obywatele, cudzoziemcy, wszyscy zgoła, zgromadzają się na to publiczne posłuchanie. Nie potrzeba żadnego przedstawienia, ani wprowadzania; a przed pałacem zwyczajna tylko straż stoi. W niedzielę wieczorem lub w poniedziałek rano, wraca do swego pałacu wiejskiego, i we czwartek zwyczajnie drugi raz przybywa do *Port-au-Prince*, powtórnie publiczności dając posłuchanie. W inne dni tygodnia za szczególnem tylko pozwoleniem można z nim mówić.

— Jeden z bogatych właścicieli w Lugdunie umarł niedawno. Rozkazał testamentem, aby dano po jednym franku każdemu z ubogich, który będzie na jego pogrzebie. Zapis ten stał się powodem zamieszania, które zaszło przy drzwiach domu nieboszczyka. Mnóstwo ubogich cisnęło się

po jałmużnę; zdrowi odepchnęli kaleków, i po kilka franków dostali; niektórzy nawet zuchwal- si wleźli na ramiona rozdawców i sami brali z worków. Można było przewidzieć, jaką nieprzy- zwoitość zrządzi taki sposób rozdawania.

— Dnia 14 kwietnia, odsądził pierwszy sąd wojenny zasiadający, w Paryżu, szczególniejszą sprawę. Młody żołnierz z pierwszego pułku gwardyi, zaciągnawszy się do wojska dobrowolnie, nazwiskiem *Philibert*, tak bardzo się zakochał w jednej dziewczynie, iż aby mógł przejść na reformę i ożenić się, powziął zamiar pozbyć się jednego palca. Prosił swojego kuzyna, nazwiskiem *Thomas*, żołnierza z tegoż samego pułku, aby mu tę przysługę uczynił. Ostatni podjął się jey chętnie i uciął mu pałaszem pierwszy palec; poczem obadwa przypisali to zdarzenie pojedynkowi. Lecz wkrótce wykryła się prawda. *Thomas* został skazany na trzyletnie więzienie i 16 franków kary pieniężnej; *Philiberta* zaś odesłano do kompanii pionierów.

Dziennik Wileński.

Czwarty numer Dziennika Wileńskiego roku teraźniejszego, zawiera rzeczy następujące: *Literatura Nadobna*. Upiór mężem. Gdzież ona? Spiewek do Zosi. Pszczółka. Dumanie. Rękawiczka zgubiona. Myśli Stah. Leszczyńskiego. — *Literatura Słowiańska*. Uwagi nad nieumiejnością jęz. słowiańskiego w Dalmacyi. — *Historja*. Z rękopisów Dugiela, wyjątki ściągające się do działań, między królami: Zygmuntem I i Zygmuntem II, a Solimanem sułtanem tureckim. *Ciąg 2gi*. — *Krajoznawstwo*. Obraz Persyi zachodniej. — *Podróże*. Wiadomość o podróży majora Laing. *Dokoń.* — *Wypadki Społeczne*. Obeyrzenie historyczne i polityczne wypadków 1825 r. — *Statystyka*. Ludność Rosyi. — *Biografija*. Bortniański. — *Fizyka*. O działaniach cieplikowych. Nowa tablica zniżania się słupa merkuryszu w rurkach barometrycznych. O przytomności w atmosferze niedokwasu żelaza. Dowód, że woda szkło przenika. — *Zoologija*. O nowych rybach i muszlach w różnych miejscach odkrytych. O nowym rodzaju zwierząt ssących. — *Botanika*. O nowych gatunkach roślin. — *Mineralogija*. Systematyczne wyliczenie minerałów, dotąd w Rosyi odkrytych. Hialosyderit. — *Odkrycia*. Źródło zapalające się w ziemi Siedmiogrodzkiej. Fenomen podziemny. Kryształki spatu wapiennego w wydrążeniach kwarcu. Płyn nowy w wydrążeniach minerałów. — *Nauki stosowane*. O sposobach zagranych bielenia (z ryciną). O korzystnem użyciu niedórzalnych i zgnitych owoców. *Dokończenie*. Opisanie gospodarstwa niderlandz. *Ciąg 10ty*. O poprawie węgierskiego szafranu albo krokosu i jego użyciu do farbowania. O nowym gatunku trwałey kapusty. O rannym tureckim bobie. Pompy pożar- ne Ulrycha Schenk. Sposób zachowywania mumii egiptskich. Kamizelki korkowe. Wozek mechaniczny. Nowa sieć na rybę. Udoskonalenie machin parowych. — *Nowiny naukowe*. Cesarskie wolne ekon. towa. Tow. zachęc. artystów krajowych. Akad. um. w Paryżu. Akad. sztuk w Berl. Akad. Lesnictwa Akad. budow. Tow. niderl. jęz. i lit. kraj. Akad. umiej. w Monach. Akad. szt. w Kopenh. Uniwers. w Urbino, Inspruku i Genewie. — *Nekrologi*. St. Just. Voss. Ekarn. — *Szczegółności biograf.* Forrest. Millevoye. Kolumb. Ustanowienie publiczne. Szk. dla pospól. Szk. wzaj. ucz. Zabyt. i sl. histor. Starożytność. Pamiątki. Rękopisy. Wynalaz. i przemysł. Handel. Histor. natur. Przedsięwzięcia liter. Donies. bibliogr. Muzyka. Dramatyka franc. Litografija. Malarstwo. Gospodarstwo kraj. Zabytki now. świata. Nowe dzieła Polskie. Rosyjskie. Cudzoziemskie.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Litawskiego Wojennego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.

Wilno dnia 7 maja v. s. 1826 Roku.

Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

1. Ur. Janowi Józefowi dwómiennemu Baronowi de Chaudoir niegdyś kupcowi iey gildy, dopiero dziedzicowi dóbr w Gubernii Wołyńskiej leżących, w imieniu Firmy braci Chaudoir czyniącemu aktorowi, a UUr. Michałowi Sawickiemu Prezyd. i Kaw., Alojzemu Jasińskiemu i Mateuszowi Romanowiczowi Sędziom Urzędnikom Ziemskim Ptu Wileń. ogłaszającym na dniu 26 marca 1826 r. oczywisty wyrok, od którego założoną została appellacya, Pozew w poparciu teyże appellacyi stosownie do punktów appellacyjnych przed Sąd Główny Litewsko Wileński 2go Departamentu ciągle sądzący się, z powództwa UUr. Stanisława Prezyd. i Kaw. Leonarda Deputata Wywodowego, Felixa b. Prezyd. Grodz., Ignacego b. Sędz. Gran., Kazimierza Sędz. Ziem. Urzędników Ptu Lidz., Edwarda Regenta Sądów Gran., drugiego Ignacego Rotm., Jana Majora woysk Ross. i Kaw., Gaspra Porucz. woysk Pol., a potem Sędz. Gran. Lidz., Adamowiczow, tudzież UUr. Xawerego Podstol. Witeb., Józefa Podkom. Słuck., oraz nieletnich Xawerego syna i Estelli córki potomstwa zeszłego Alojzego trzeciego brata Czarnockich, wynosi się o to: Po zmarłym ś. p. Franoiszku Adamowiczu Stol. Mściśl., gdy jego fundusze przez sukcesorów rozebrane zostały, wtenczas obżałny W. T. Baronie Chaudoir imieniem całej firmy swych braci rozwinął na Sądzie Ziem. Wileń. z temż sukcesorami proceder, zażądał jeneralnego obliczenia się z działań plenipotencyjnych zeszłego Stol. Adamowicza, który przez lat 31 aż do zgonu dni swoich ogólne interessa braci Chaudoir w prowincyi Litewskiej będące utrzymywał i załatwiał, równie zaregulował do jego funduszow pretensyą na cz. zł. 20.000 wynoszącą, fundując się tylko na głosownych twierdzeniach, bez prawych ku temu zasad i tranzaktow, przeciwko któremu dopominkowi nielegalnemu, i żądanej likwidacyi, żalący się sukcesorowie powołali wzajemnie W. T. Barona Chaudoir do przyjęcia jeneralnego rozliczenia się o wszystkie wypłaty, o koszta, o wydatki, i o pensyą ciągiem lat 31 wysłużoną, a jeszcze niebonifikowaną; do jakiego celu sukcesorowie dopraszali się po Baronie Chaudoir komportacyi autentycznych sznurowych xiąg handlowych czyli buchalternii, w biurze braci Chaudoir będącey. Lecz Sąd Ziemski Wileński decydując ogólną na wszystkich stronach ku temu przedmiotowi służących papierow komportacyą, dozwolił Baroni Chaudoir w miejscu autentycznych xiąg buchalterskich, złożyć urzędowe z nich kopie; po spełnieniu tym porządkiem ogólney acz ze strony Barona Chaudoir niekompletney komportacyi, jednak pewne i dostateczne okazały się dowody wspierające interes sukcesorów jako to: *Nayprzód*: 9 dokumentow plenipotencyjnych przez braci Chaudoir zeszłemu Stol. Adamowiczowi do wszelkich działań pełnomocnie wydanych i przyznaniem upoważnionych, mianowicie: 1788 d. 20 apryla jeden, 1793 d. 29 xbra drugi, 1795 d. 18 sierpnia trzeci, 1801 d. 20 czerwca czwarty, 1801 d. 21 9bra piąty, 1801 d. 9 grudnia

szósty, 1803 d. 27 januaryi siódmy, 1805 d. 26 januaryi ósmy, 1815 d. 15 maja dwiewiąty. Na twierdzy których zeszły Stol. Adamowicz z wielką korzyścią dla braci Chaudoir ogólne ich interessa i wszelkie procedera prowadził i kończył. A bracia Chaudoir ponawiając coraz nowym tranzaktem dane pełnomocnictwo, za każdym razem czynność uprzednią swego plenipotentu roborowali i przyznanym aktem ją mocnili. *Powtóre* skomportowane zostały autentyczne bilanse czyli rachunki przez zeszłego Stol. Adamowicza podpisane, a przez braci Chaudoir akceptowane i podpisem ich autoryzowane, których także okazało się sztuk 9, mianowicie: od roku 1798 d. 13 apryla do 1800 d. 11 tegoż miesiąca jeden; od 1800 d. 11 apryla do 1801 d. 7 apryla drugi, od 1801 d. 7 apryla do 1802 d. 30 marca trzeci, od 1802 d. 30 marca do 1803 tegoż dnia i miesiąca czwarty, od 1803 d. 30 marca do 1804 tegoż dnia i miesiąca piąty, od 1804 d. 30 marca do 1805 tegoż dnia i miesiąca szósty, od 1805 d. 30 marca do 1806 d. 16 apryla siódmy, od 1806 d. 15 apryla do 1807 d. 1 maja ósmy, od 1807 d. 1 maja do 1809 d. 28 januaryi dziewiąty. Takowe billanse i rachunki każdoroczne obejmujące perceptę i wypłatę, są jawnym dowodem i przekonaniem jak wiele summ różnych dla braci Chaudoir, zeszły Stolnik Adamowicz, od różnych osób i z różnych rzódół, oraz w różnych miejscach i terminach wywindykował; a w żadnym rachunku ani swojej pensyi, ani potocznych wydatków i kosztow poniesionych niepotrzącał, i sam sobie ich niebonifikował, lecz zainkassowane summy bez najmniejszego zaremanętowania podług dyspozycyi braci Chaudoir w miejscu przeznaczone w całości wydał i wypłacił. *Potrzenie* skomportowane były w naturze korespondencye i listy wzajemne, o których liczbie przeświadczały rejestra inwentacyjne po zmarłym Stol. Adamowiczu sporządzone. Jako to: 1819 r. d. 25 maja w mieście Jurborgu przez Członka tameczney miejscowey Policyi, 1819 d. 3 july przez Dworzańską Ptu Wilkom. Opiekę w folwarku Giersztuciskach, i 1819 d. 1 augusta przez pisarza Ziem. Wileń. Ur. Towiańskiego w mieście Wilnie, oraz rejestra komportacyjne w roku 1824 dnia 21 augusta sporządzone i sadownie konnotowane, samych więc korespondencyi krajowych i zagranicznych w upływie lat 31 więcey 3,000 sztuk nayduje się, za których pocztową opłatę izby jakakolwiek bonifikata przez braci Chaudoir nastąpiła, żaden nie wykazał rachunek; owszem wszystkie annexa, korespondencye i rachunki wyraźnie objaśniły o wszystkich w tém przedmiocie okolicznościach to jest: 1. Ze Stolnik Adamowicz od 1788 roku bez żadney przerwy ciągle aż do zgonu życia swego w 1819 roku zakroczonego, przez lat 31 trudnił się sprawowaniem ogólnych interessow braci Chaudoir. 2. Ze w chwili czynionych posług i obowiązkow plenipotentu strudzony podróżą, i dotknięty opęcznym składem interessow braci Chaudoir, po kilkodniowey chorobie dokonał życia w mieście Jurborgu. 3. Ze wszelkie procedera braci Chaudoir swoją pilnością po różnych Magistraturach prowadził, ustawiczne od-

bywał podróże, już to dla procederow, już dla terminow kontraktowych, a nakoniec dla interessow i szczególnych od braci Chaudoir danych poruczeń. 4. Rozmaite summy i należności, obliigowe, rachunkowe, rejestrowe, przelewne i z innych źródeł dla braci Chaudoir winne, staraniem swoim windykował i zgromadzał. 5. Ze wczasie plenipotentowania jak się na sprawie dowiodło, ogólney summy czer. zł. 209,765, złotych 10,638 gr. 11, na rzecz braci Chaudoir z niemającym trudem i kosztem wydobył, oraz wcałości do ich kassy oddał. 6. Ze przez wszystkie lata pełnionych obowiązkow najmnieyszey od braci Chaudoir za poniesione wydatki niewziął bonifikaty, ani też za swe trudy i prace nagrodzonym nie był, lecz jego zasłużona pensya jako ciągle pracującego plenipotenty, w kassie braci Chaudoir zalegała. 7. Ze bracia Chaudoir znając tak wielkie poświęcenie się Stolnika Adamowicza, we wszystkich korrespondenoyach swoich z nieograniczoną ku niemu wywierali się wdzięcznością, i ją uroczyście zaręczali. Jednak pomimo tak jawne dowody Sąd Ziemi Wileński dla tego jedynie że sukcesorowie niezłożyli instrumentu capitulationis, który w buchalternii braci Chaudoir znajduje się, a przez niekomportowanie autentycznych xiąg objawionym niezostał; cały dopominek o pensyę wysłużoną, i o zwrot wydatkow podług jeneralnego rozliczenia się summe czer. zł. 25,140 zł: 502 gr. 25 wynoszących, a funduszom Stolnika Adamowicza należnych uchylił i skassował, Barona zaś Chaudoir do przysięgi przypuścił wtenczas, kiedy własne ich wyznania na dokumentach plenipotencyynnych, na rachunkach przez nich akceptowanych, i na korrespondencyach wszystkich aż do roku 1819 trwających, poświadczone, wprost zaprzeczały oświadczonemu juramentowi; nakoniec że ten jurament dla Barona Chaudoir decydowany na gołosłownym tylko opiera się jego twierdzeniu, albowiem cała komportacya o żadnych więcey nieświadczy prezentach, jak tylko o jednym koczu do podróży ofiarowanym, o 15 funtach herbaty, o 32 okach tureckiego tytuniu, o suknie na jeden kontusz i o kamlocie na jeden tużurek, co zaś do innych prezentow lub innego wynagrodzenia, najmnieyszego nieokszano śladu, a nawet bracia Chaudoir żadnych ku temu niezłożyli kwitow, ani dowodow. Nadto ważność ciąglej pracy i trudow, ważność pomyslnych skutkow plenipotentowania, i takiego poświęcenia się z ofiarą majątku, zdrowia i życia, jak się sakryfikował zeszyły Stolnik Adamowicz dla interessow braci Chaudoir, gdy pasmem lat 31 o własnym chlebie i wydatkach cierniowe przechodząc koleje, wśród mnogich zawiklań wydobył i zgromadził więcey czterech millionow summy, którą w zupełności do ich kassy oddał; takie to plony korzystne z pracy plenipotenty wymagają u Sądu zadeterminowania sprawiedliwej i realney nagrody, nie zaś odsyłania się na jurament aktora odmawiającego słuszney bonifikaty, zwłaszcza, by mógł juramentować Baron Chaudoir, „że z uwagi swojej więcey jakby należało wynagradzać“ kiedy zgola o żadnym wynagrodzeniu nie tylko dowodu, lecz nawet żadnego śladu pisma Baron Chaudoir niesprodukował i niezłożył. W tém więc przedmiocie gdy sukcesorowie Stolnika Adamowicza niepozyskali na Sądzie Ziemi Wileńskim należney summy, która na rzecz tegoż

Stolnika Adamowicza z jeneralnego o wszystkie szczegóły rozliczenia się w ilości czer. zł. 25,140 złotych 502 gr. 25 przychodziła, przeto w celu poprawy Dekretu Ziemi Wileń. na dniu 26 marca 1826 r. ogłoszonego, pozywają żalący się sukcesorowie do Sądu Głównego Lit. Wileń. 2go Departamentu obżalnych i proszą: wszelkich składających się dowodow zatwierdzenia, mocą których sądzenia summy czer. zł. 25,140, złotych 502 gr. 25, podług jeneralnego wyliczenia się funduszom zeszyłego Stolnika Adamowicza należney, naznaczenia terminu na jej wypłatę, a wraze uchybienia, o dozwole nie per extenuationem wszelkie dobra i summy Barona Chaudoir z władzą wykonawczą zajmować, i tém porządkiem po prawienia w punktach appellacyą objętych Dekretu Ziemi Wileń. na dniu 26 marca 1826 roku ogłoszonego; skassowania juramentu Baronowi Chaudoir uznanego, a stosownie do prawa i świadectw pisma dania bliższości do dowodu i odwodu żalącym się sukcesorom. Znikczemnienia wszelkich stosunkow i całej pretensyi braci Chaudoir bez prawych zasad i tranzaktow, niewłaściwie do funduszow zeszyłego Stolnika Adamowicza zaregulowanych, decydowania procentow od summy rachunkowej wypadających, sądzenia kosztow prawnych najmniey rubli srebr. 2,000 i przyznania tego wszystkiego o co przy sprawie proszonym będzie, z wolną żaloby poprawą.

Roku 1826 meca maja 4 dnia. Woźny niżej podpisany zeznając iż takowego pozwu kopije zgodne z tym autentykem w sprawie WW. Stanisława Prezyd. i Kawal., Leonarda Deputata wywodowego, Felixa b. Prezyd. Grodz., Ignacego b. Sędz. Gran., Kazimierza Sędz. Ziemi. Urzędników Ptu Lidz., Edwarda Rejenta Sądow Gran., drugiego Ignacego Rotm., Jana Majora woysk Ross. i Kaw., Gaspra Porucz. woysk Polskich, a potym Sędz. Gran. Lidz. Adamowiczow, tudzież WW. Xawerego Podstol. Witeb., Józefa Podkom. Słuck., oraz nieletnich Xawerego syna i Estelli córki potomstwa zeszyłego Aloizego trzeciego brata Czarnockich. Pozwanym stronom jako to: W. Janowi Józefowi Baronowi de Chaudoir do rąk jego plenipotenty, WJP. Stanisława Bielińskiego Adwokata Subselliow Wileń. podałem, i do drzwi Sądu Głównego Wileń. 2go Departamentu przybiłem, a WW. Michałowi Sawickiemu Prezyd. i Kaw., Aloizemu Jasińskiemu i Mateuszowi Romanowiczowi Sędziom Urzędnikom Ziemi Ptu Wileń. oczewisto w mieście Guberskim Wilnie przed Sąd Główny Litew. Wileński 2go Departamentu oiągle sądzący się podałem, i do poparcia założoney appellacyi w tymże Sądzie za przypadnieniem sprawy położyłem i zawiadomiłem.

Woźny Sądu Ziemi Powiatu Wileńskiego Antoni Siewruk.

Roku 1826 meca maja 4 dnia. Przed Aktami Ziemi Ptu Wileń. stawając osobiście Woźny w górze wyrażony Relacyą pozewną zeznał i w Protokule woźnieńskim własnoręcznie rozpiął się.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Z. P. W. Regent. Dozwolono drukować. Dnia 6 maja 1826 roku. Cenzor, Radca Kollegialny Symon Żukowski.

1 Remanifest W. Ludwika Piotra Lachowicza Kapitańa b. woysk polskich na WW: Franciszkę z Lachowiczow i Tadeusza Giedroycow

Kapitanów wojsk rossyjskich. Czytając w Gazecie pod N. 49 terażniejszego roku oświadczenie w Extrakcie z Akt Ziemskich Pińskich jakoby podpisane w oryginale przez Franciszkę Giedroyciową, pełne uwodnych nadziei i mylnéj nader rachuby w imaginacyi umieszczonych, względnie Sukcessyi wrozonéj po ś. p. Kajetanie Lachowiczu Pisar: Kommissyi Porządkowéj winniem ich obśnić, aby na próżno nie bawili łatwowiernych i nie karmili się uwodną nadzieją, przypytując się do tej Sukcessyi podnosząc ona idealnie do stopniów krociowych bez rzeczywistości. Jakikolwiek pozostały fundusz pod imieniem brata mego Kajetana, te były, i są skutkiem wspólnych prac ze mną, jako razem żyjących w Wilnie od lat 20 góro, znał to istotnie ś. p. Ignacy Lachowicz brat mój, a oyciec dzisiejszey Giedroyciowey, dla tego gdy po śmierci Kajetana Załcy jako naturalny Sukcessor obiał bezsprzecznie fundusz pozostały, samemi processami pokryty, przybyli bracia Ignacy, i Xawery do Wilna nie tylko że nie zaprzeczali temu, i nie szukali bilansu Sukcessyi, bo znali dobrze że ona czy pewna lub nie? do mnie i dzieci moich tylko należy, sami więc wyrzekli słowa, że nie przybyliśmy w widoku Sukcessyi po Kajetanie, lecz dla widzenia ciebie z dziećmi szczęśliwym, i na dowód wydajemy nieograniczoną władzę przez przyznany Dokument w Ziemstwie Wileńskim titulo plenipotencyyny; był więc przekonany oyciey Giedroyciowey, że nie ma nic do wzięcia, ale jeszcze do szukania i depensowania, z drugiey strony czuł się wiele bydź winnym braciom, po których oddaleniu się wszelka własność po rodzicach u niego została, i nadto po bracie Mikołaju Kanoniku sam jeden zabrał całą sukcesyą, wiecey sto tysięcy złotych polskich wynoszącą, z tych zatém powodów Ignacy Lachowicz jak nie mógł mieć tak i nie miał żadney pretensyi do sukcesyi po Kajetanie bracie, i przez lat sześć, nie czynił żadnego stosunku, iak i żaden z braci cwszem bezprzeszkodnie żalujący jako naturalny Sukeessor rządził się i depensa ponosił w processach Gdyby Ignacy brat, oyciec Giedroyciowey czuł się bydź należnym do tego spadku idealnego, żądałby zebrania onego bilansu czy z początku, lub w ciągu lat sześciu, lub nadałby moc czy córce swojej lub zięciowi JP. Giedroyciowi do dochodzenia, lecz tego nie czynił, bo znał i był rzeczywiście przekonany, że wspólnych pracą jednoczony fundusz Kajetana ze mną, jest objektem dzieci moich i dla tego umierając, nawet ani Testamentem, ani innym jakim tranzaktem nie nadał córce swojej mocy dochodzenia Sukcessyi po Kajetanie, jak nie miał mocy i o tym nie myślał. Oświadczenie Franciszki Giedroyciowey przez jey męża i Plenipotentę do Gazety podane, gloszące krocie pozostały jakoby Sukcessyi po Kajetanie, i że oni do tego należą, jest tylko prózną chlubą, aby w oczach publiczności pokazać się acz na moment posiadaczem wielkich spadków na powietrzu, których istotnie nie ma i do nich nie należą. Piszą Giedroyciowie w jednym miejscu, że Sukcessya wynosi do dwóch kroć sto tysięcy, w drugim do kilkakroć prócz brylantów, klejnotów, srebra, złota etc. folwarku, kamienicy w Wilnie i placów, które jakoby jak i po bracie Xawerym w Wilnie umierającym, summy, obligi, sam jeden żalujący zabrał. Lubo żalujący nie ma potrzeby

obiaśniać się przed Giedroyciem, gdyż sam oyciec Franciszki ani Sukcessyi tey ani bilansu nie chciał widzieć i córce mocy nie nadawał, bo nie miał, lecz gdyby wzrok łatwowierny nie sądził inaczey, winniem o tych krociach, i użytkach Sukcessyi, punkta najważniejsze okazać: w Exdywizyi Szulnickiey skassowane przez Departament 72,000 złotych polskich, ze schedy dwóch włościan tam wydzielonych, intraty dotąd poszły na poszliny, solucyą i podatki, na Zyrmanach summa do 30,000 zł: skassowana przez process, na PP. Korwellach 1,700 rubli srebrnych przez niedostatek funduszu wolnego równie bez skutku; processa dotąd przewodzące się w Sądach Głównych zjazdowych poprawczych i w Rządzącym Senacie wymagają niezmiernego kosztu, dalsze zaś drobne pozostałe summy na Bankrutaoh, za karteczkami i regestrami na różnych osobach których ani majątku, i samych znaleźć niepodobno, wiecey depansować bez skutku na processa potrzeba jak zyskać, kamieniczka jedna w Wilnie na Zamkowej ulicy wiecey funduszem zesłego nabyta przez Kajetana, już po śmierci jego przez żalującego została wyreperowana; tey więc intrata po odrzuceniu podatków, i terragiów nie wróciła jeszoze depansów poniesionych, a zaś z summ drobnych jeżeliby i były które uzyskane, to nie wystarczają na opłatę długów ś. p. Kajetana Lachowicza, a cóż powiedzieć o wydatkach ogólnych na processa przechodzące z Konkursów na Konkursa, na opłatę kop i innych depansów, których żalujący ponosił już do kilkadziesiąt tysięcy złotych polskich przechodząc różne koleje, reszta żadnych, ani majątków ani placów w Wilnie niema, podług marzenia JPP. Giedroyciów w oświadczeniu, jak równie niebyło żadnych brylantów, klejnotów, srebra etc. gdyż ś. p. brat żalujący nie miał tego ani z familii, ani sam nabywał żyjąc z pracy osobistey, co się tycze mniemaney Sukcessyi po Xawerym bracie, ten ciągle mieszkał razem z Giedroyciową, a przybywszy czasowie do Wilna, niespodzianie dni życia dokonał, żalujący przez obowiązek braterski własnym kosztem ostatnią dopełnił posługę, acz żadney Sukcessyi nie wziął, a cokolwiek posiadał Xawery, wszystko zabrali Giedroyciowie, u których ciągle przebywał ś. p. Xawery, Giedroyciowa wyposazona od oycy swojego za życia, na tym podług prawa przystać powinna, nie tylko ona po żadnym stryju nie ma prawa do spadku, ale nawet i po oycu bracia jego otrzymać, powinni wszystko co nadwyż wyposazenia obięła, nadto: gdy całą sukcesyą po Kanoniku Mikołaju, i Xawerym zabrała też Giedroyciowa i sama zostaje winna żalcemu, wiecey 200,000 zł. pol., a gdy dopiero powazyła się Giedroyciowa przypowiadać się do sukcesyi po Kajetanie bracie, do czego nie ma żadnego prawa, i nigdy nie byłaby w stanie powrócić już poniesionych depansów na processa i opłaconych długów. Załcy przeto ostrzegając każdego, iż W. Giedroyciowa do spadku po Kajetanie Lachowiczu jak i Xawerym nie ma żadnego prawa, próżno tylko szuka chluby przed publicznością, będąc sama wiele żalcemu winna do zwrotu, z tych zatém lubo ona nie jest wstanie żalcemu przerwać działań w interessach i processach jako naturalnemu sukcessorowi, a jeżeliby w czémkolwiek z powodu uoczynioney intruzyi Giedroyciowey, mógł żalcy doświadczyć przeszkodę i za-

mitrężenie w ciągu interesów, to wszelkich strat, szkód, tak na samej Giedroyciowej, jako i jej mężu plenipotence szukać będzie, równie, jak i zagarniętej sukcesyi po bracie Mikołaju Kanoniku i pozostałości po rodzicach, oraz bracie Xawerym dalszych wszelkich szkód ztąd wyniknąć mogących.

Ludwik Piotr Lachowicz Kapit. woysk Pol.

Roku 1826 mca maja 1 dnia. Przed Akta-
mi Ziem. Ptu Wileń. stanąwszy obecnie W. JP.
Ludwik Piotr Lachowicz Kapitan woysk Pol. ni-
niejszy Remanifest przez siebie podpisany wpi-
sać do protokołu podał, i ony w tymże protoku-
le własnoręcznie podpisał.

Przyjąłem Jan Zienkowicz Rejent i Kaw.

Dozwolono drukować. Dnia 1 maja 1826
roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

2 Sąd Taxatorsko Exdywizorski, dekre-
tem remissyynym Sądu Głównego 2go Depar-
tamentu Grodzieńskiego pod dniem 28 nowem-
bra 1825 roku na podział funduszow zeszyłych
Antoniego Marszałka Wileńskiego Rzeczywi-
stego Radcy Stanu, oraz Ignacego Półkowni-
ka Woysk Polskich Lachnickich, jako to: ma-
jątności Kwassowki, między Wierzycieli An-
toniego, a Borysowszczyzny, Poniemunia, La-
chnowa z dalszemi folwarkami w Powiecie
Grodzieńskim położonemi między Wierzycieli
Ignacego, tychże Lachnickich, ustanowiony, na
dniu 1 apryla terażniejszego 1826 roku do
majątności Poniemunia jako w terminie przez
pomieniony dekret remissyyny przeznaczonym
przybywszy, po załatwieniu czynności pier-
wszemu zjazdami przynależny, i po uznaniu
na Sukcessorach zeszyłych Antoniego i Ignace-
go Lachnickich oraz na ich Wierzycielach
kompportacyi wszelkich, z rodzajem interesu
łączność mających papierów na dzień 1 junii
idącego roku w Kancellaryi Sądu Ziemskiego
Powiatu Grodzieńskiego spełnić się powinny,
powtórny oraz ostateczny termin na dzień 7
septembra tegoż 1826 roku zamierzył: na któ-
ry do stańności i usprawiedliwienia preten-
syy Kredytorów i Pretensorów, tak do Ma-
ssy po zeszyłym Antonim, jako też do fundu-
szów po zeszyłym Ignacym Lachnickich, z ja-
kiegobądźkolwiek pretextu stosunki mających
wzywa, i że każdego pretensya chociażby naj-
prawnięszym oblięciem albo innym dokumen-
tem upoważniona, a do Sądu niniejszego nie-
przynosząca się, wiecznemu upadkowi podda-
ną będzie, oraz Amissya podług ostrzeżeń re-
missyynego dekretu zapisaną zostanie, zawi-
adamia. Dat w Poniemuniu 13 apryla 1826 roku.

Augustyn Wereszczaka Exdywizor Pre-
zydujący.

Władysław Wolmer Exdywizor.

Stanisław Jundziłł Exdywizor.

Regent Ignacy Imbra.

2 Niżej podpisani Stefan i Henrietta z Pu-
hratów Grzybowscy Sowieznikowie Tytularni
po nabyciu dziedzictwem za prawem wiecz-
sto przedaźnym dnia 8 maja roku zeszyłego 1825
sporządzonym, i w akta właściwe ingrossowa-
nym, od s'lachcica Stanisława Borowskiego Ge-
ometry Granicznego Szawelskiego w stopniu
własnym i całego rodzeństwa jakoto: rodzonych
Józefa Porucznika b. woyska polskiego, Jana
Podsędka Ziemstwa Wileyskiego, Leona Pro-

fessora Imperatorskiego Wileńskiego Uniwer-
sytetu, Stefana Podporucznika woysk rossiys-
skich, Ignacego Proboszcza kościoła parafialne-
go Wysockiego, Alexandra Doktora Medycyny,
i rodzonych siostr, Elżbiety, Katarzyny,
Agnieszki, Apollonii, i Barbary Borowskich
działającego; majątku Giwol w Powiecie Sza-
welskim położonego wespół z lasem Kayrys-
kim ze stopnia Johanny Komornikówny No-
wogrodzkiej i Stefanii Zamoyskich siostr ro-
dzonych przy assystencyi ich Opiekunów, na
osoby tychże Borowskich spadłym, żądając
zabezpieczenia spokojności naszego władania.
oraz bezpieczeństwa co do wypłaty ułożoney
z wybywcą summy na terminu podzieloney;
wzywamy szanownych Obywateli, aby w ra-
zie jakichkolwiek do wybywcy i stopniow je-
go mających się stosunków w ciągu roku bie-
żącego albo sami, alboliteż przez umocowanych
Plenipotentów raczyli się do nas odwołać, w
przecywnym bowiem razie po upłynieniu roku
niniejszego, żadne pretensye przez nas niżej
podpisanych akceptowane nie będą, oczym so-
lennie oświadczamy się. 1826 lutego 28 dnia.

Tytularny Sowieznik Grzybowski.

Henrietta Grzybowska.

Dozwolono drukować Wilno 3 kwietnia
1826 roku Cenzor Radca Kollegialny. Symon
Zukowski

2 Dnia 9 kwietnia r. t. z miasta Radosz-
kowicz leżącego w Gubernii Mińskiej Powiecie
Wileyskim uciekł po dopełnieniu nie małych szkód
Andrzej Sokół kucharz, poddany i skazkami u
niżej podpisanego zajęty. Opis jego jest nastę-
pujący: wieku ma lat 40; urody średniej, pocią-
głej twarzy i nosa, oczy szare, na głowie włosy
czarne i gęste, brwi złączone czarne, war-
ga niższa odwisła; ciała miernego; korpus od krzy-
ża z głową, pochyły naprzód, a idąc nogi w ty-
le wlecze za sobą. Odzienie: czapka maszestero-
wa czarna płaska z brylikiem, spancerka i may-
tki samodziałowego sukna koloru szarego nowe;
bóty, siermięga biała dla pokrycia dworskiego
ubioru figlarnym sposobem pożyczona. Lubo ni-
żej podpisany do właściwego miejsca o tém
zdarzeniu doniósł, osądził jednak za rzecz po-
trzebną ogłosić i w Kuryerze Lit., i ostrzedz ra-
zem, iżby nikt pomienionego Andrzeja Sokola
nie utrzymywał, a w przypadku pokazania się
jego gdziekolwiek, przez właściwy Sąd do niżej
podpisanego odesłał, ktoby jednak dowiedziawszy
się o jego przebywaniu u kogobądźkolwiek uwi-
domił o tém niżej podpisanego mieszkającego
we własnym domu w Radoszkowiczach, otrzyma
za to przyzwoitą nagrodę.

1826 r. dnia 28 kwietnia. W Radoszkowi-
czach.

Karol Stecewicz wolno praktykujący Lekarz
chirurgii.

Wyjeżdżający.

3 Wyjeżdża za Granicę do Drezna, Karls-
badu, i Ems dla poratowania zdrowia w wodach
mineralnych Anna z Xiążąt Radziwiłow Luban-
ska Pułkownikowa, biorąc z sobą w kompanii
Jmć Pannę Annę Rymaszewską oraz Wincen-
tego Dabrego syna byłego Professora Wileńskie-
go Uniwersytetu, i Wiktoryą Gontarską, służą-
cych poddanych swoich Jakuba Kozyrskiego i Jó-
zefa Boraczewskiego na miesiąc jedyńście.

Wilno dnia 7 maja r. s. Roku. 1826

1 Rząd CESARSKIEGO Uniwersytetu Wileńskiego podaje do wiadomości publicznej, że młyn w mieście Wilnie, pokrólewski zwany, do tegoż Uniwersytetu należący, za potwierdzeniem wyższej Zwierzchności wypuszczając się będzie przez publiczną licytacją w dwunastoletnią dzierżawę w terminach: pierwszym 24, drugim 26 i trzecim 31 terażniejszego maja. Zyczący należeć do takowej licytacji, zechcą się stawić z prawnymi ewikcyami na oznaczone terminy w miejscu posiedzeń Rządu Uniwersytetu o godzinie 11 zrana, warunki zaś do licytacji i Kontrakta są do przyjrzenia w każdym czasie w Kancellaryi Uniwersytetu.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

1 Imieniem Urodzonego Ignacego, wspólnie z żoną jego Maryą z Wiczynich Drobyszewskiego, zostającego przy kancelaryi wojskowej, JEHO CESARZEWICZOWSKIEY MOSCI, WIELKIEGO XIĘCIA KONSTANTEGO, Urzędnika 6tej klasy i różnych orderów Kawalera, czyni się przez niniejsze, powtórne, publiczne zawiadomienie w tem: że kamienicy muryrowanej w mieście Wilnie, przy Wileńskiej ulicy położonej, N. 728 oznaczonej, wyż wyrażona Marya z Wiczynich Drobyszewska, jest niekwestyonowaną dziedziczką, że interesami oney jako mąż i pełnomocny, działa wymieniony Ignacy Drobyszewski, i mają swoje pomieszkanie w mieście Warszawie, do których izby się jawni osobicie, lub przez plenipotentów swoich, Kredytowrowie i Pretensorowie bądź jakiego rodzaju, a mianowicie: Urodzonego Józefa Jakuba Berharda, Professora literatury francuzkiej, w Imperatorskim Moskiewskim Uniwersytecie lub jego Sucessorowie do funduszów Urodzonego Alojzego Wiczyniego, Doktora Medycyny, byłego Aktora domu w mieście Wilnie położonego, potrząknąć w dodatku Kuryera Litewskiego ominionego 1825 roku miesiąca listopada dnia 9 za N. 132 i w dalszych ogłoszonym zostało, w tem dla bezpieczeństwa obu stron tak Dziedziczki, jako też bądź jakiego rodzaju pretensorów, przez niniejsze powtarza się, z tym zastrzeżeniem, jeśli ktokolwiek mający stosunek nie zajawi w przeciągu sześciu miesięcy od tego ogłoszenia, przyymie własną utratę 1826 roku maja 4 dnia pisaną w Wilnie. Wincenty Nowicki Regent i Adwokat Subseliów Wileńskich.

Dozwolono drukować. 6 maja 1826. Cen-zor Radzca Kollegialny Symon Zukowski.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładającego całą Rossyją. etc. etc. etc.

Urodzonym Alexandrowi Pełnoletniemu Bratu, Elżbiecie w panińskim stanie pod opieką tegoż będącego siostrze Koseckim, zmarłego Mikołaja Koseckiego b. Powiatu Prużań: Strapczego, Tytularnego Sowietnika potomstwu, Pózew przed Sąd Ziemiński Powiatu Prużańskiego do rozpoczętego pod życiem oycy Proceduru, i z obżalowaniami oraz byłymi opiekunami na Kondemnatach i Suspensach przerwanego, z Powództwa Starozakonnego Icka Abrahamowicza Goldberga mieszkańca Miasta Prużanny

wyniesiony o to: Zeszły Mikołaj Kosecki od roku 1815 mając z żalącym się Goldbergiem z rozmaitych źródeł rozrachunki, naliczył dla siebie należnych rubli assygnacyynych 5000; s których lubo żalujący się czynił nadpłaty na każde zawołanie, i w roku 1817 zostało długu tylko rubli assygnacyynych 600, jednak Strapczy Kosecki odkładając sprawdzenie rachunku dał żalącemu się do podpisu przygotowany w roku tymże maja 1 na 3000 rubli assygnacyynych Dokument, po wzięciu którego umiejąc zagrozić żalącemu się szkodzeniem we wszystkich interessach, zmuszał do dawania częściami pieniędzy, owszem kazał sobie wydać prawo zastawne w 5000 rubli assygnacyynych na schedę w Mattści Plancie, przez Exdywizyą wieczystą żalącemu się wydzieloną wrażając: że to konieczne jest potrzebnem dla obrony żalącego się interessów, które protegować okiecał, i że on wzajemnym rewerssem nieprzerwaną żalącego się possessyą i zwrócenie bez pretensyi prawa zastawnego zabezpieczy, upewnił, wydając takowy rewers umieścił mimo wiadomość żalącego się jakoby jeszcze 2000 rubli assygnacyynych do wypłacenia należały; a tak niewolnie dwa Dokumenta w ręku swoim zatrzymawszy, nigdy oddzielnej rzeczy znaczyć nie mogące, równą jak wprzód koleją, w różnych datach znaczne z rąk żalącego się wybierał nadpłaty, z kolei w roku 1821 julii 30, lubo i sam z własnego przekonania uznał byż dług zupełnie uspokojonym, i dokument w roku 1817 datny w oryginale powrócił, jednak gdy na żądanie żalącego się zwrócić podług swego upewnienia prawa zastawnego niechciał, i do ostatecznego rachunku przystąpić, ani przebranych pieniędzy zwrócić, wtenczas dopiero żalący się dostrzegając zamiarow Strapczego Koseckiego na krzywdę żalącego się ułożonych, tém więcej przekonał się o nich, im mocniej wrażać starał się zeszły Kosecki, aby względem rewersu jego przeciwko prawu zastawnemu wydanego najęciśleyszy zachować sekret; dla uniknienia zatem skutków tego postępku zasiągnął żalący się porady przyjaźnych osób, i za ich przewodnictwem powziął wiadomość, że w rewersie są wyrażone 2,000 r. ass. jakoby jeszcze należne, a w dokumencie z roku 1817 maja 1 na rub. 3,000 zwróconym, daty kwitow na różno-czasowe opłaty na dokumencie ręką Strapczego Koseckiego zapisanych, są podskrobane, i tąż ręką poprawione, które zrobione na późniejszy dla tego, aby za więcej miesięcy sowite procenta mógł likwidować, wymawiał mu tę nieprzyzwoitość żalący się i żądał zwrócenia pisma pod tytułem zastawy wziętego, ale zeszły Kosecki oświadczył, że nigdy nie pożyczął za siódmy procent pieniędzy, a co wybrał, to policzył najprzód na procenta, i reszta na kapitał, powodem tey odpowiedzialności zmuszony był żalący się dopominać się drogą prawa, i pozwał go w roku 1821 przed Sąd Ziemiński Prużań. Pozwany unikając rozprawy wzdąć siebie dozwolił; później nieco zakończył życie, a żalący się w roku 1823 po-

zwał obżalnych sukcesorów i opiekunów, za niestannością pozwanych i wyszukaną prze-włóką zapisana w sprawie suspensa; po któ-rey do kontynuacji procederu powołując po-zywa w prośbach: 1) o obwarowanie stanno-ści prawną opłatą na zaszle kondemnaty; 2) o zwrócenie pisma w roku 1818 7bra 26 pod tytułem prawa zastawnego na imie zesłego Mikołaja Koseckiego w 5,000 rub. ass. na sche-dę w plancie niewolnie zatrzymanego, 3) o przyjęcie od żalgo się w dowodzie kwitow, rachunku i przysięgi; 4) o uchylenie wszyst-kich pretensyw obżalnych, 5) o zwrót prze-branych pieniędzy z procentem i potrącenie wedle prawa: 6) o inekwitacyą do wszelkiego po zmarłym Koseckim majątku sposobem ex-tenuacji i preokupacji, a z kolei do pienię-dzy w ustawie Powszechny Opieki Wileń-skiej i gdziekolwiek będących z wolnym tych-że aresztowaniem, 7) o zwrót wydatków pra-wnych, i o wszystko co w czasie sprawy bę-dzie proszono. Pisan z wolną poprawą.

Roku 1826 mca apryla 29 dnia, Woźny Ptu Prużań. niżej podpisany tę kopią Pozwu z oryginałem zgodną na instancyą Starozakon. Icka Goldberga obywatela miasta Ptu Prużań., po JPP. Alexandra brata i Elżbietę siostrę Ko-seckich, przed Sąd Ziem. Prużań. wyniesione-go, w Expedycyi Pocztovej Prużańskiej dla przesłania pocztą do Redakcyi Wileń. Gaze-ty Kuryera Lit., celem trzykrotnego przez druk ogłoszenia, z racyi niewiadomego po-zwanych mieszkania, i niemienia osiadłości, oddałem. Adam Rapko W. P. P.

Dozwolono drukować, dnia 4 maja 1826 roku. Cenzor Radca Stanu Ignacy Reszka.

1 Administracya nad dobrami Lachnowskie-mi w Powiecie Grodzińskim położonemi, Dekre-tem Sądu Taxatorsko - Exdywizorskiego dnia 13 kwietnia idącego roku w Poniemuniu ogłoszonym przeznaczona: mając poruczenie uspokojenia zale-głych Monarszych podatkow, zawmien banko-wych i powszechnego opatrzenia Grodzińskiego przez zesłego Ignacego Lachnickiego Półkowni-ka zostawionych; upoważnioną została sprzedać takie artykuły, które od nieodbitych potrzeb są wolne: w dopelnienie przeto postanowienia Sądo-wego ogłasza, iż administracya z osób niżej pod-pisanych składająca się, ma w dobrach Lachnow-skich do sprzedania: 1mo Bydło w gatunkach Tyrolskie, Salsburskie, Szwaycarskie, i Holsztyń-skie. 2do Owiec Hiszpańskich z owczarni P. Petri do dwóch tysięcy. 3tio Wiein cztery ze wszystkimi rekwizytami. 4to Maszyn przewo-zowych do młocenia zboża Szkotskich trzy, urzą-dzenia P. Farberley. 5. Wina starego różnego gatunku góro dwatysiące butelek; i 6 oranżeryą Poniemuńską, to jest: krzewy, kwiaty, rośliny róż-ne więcey tysiąca plant, również nasiona roz-maitego rodzaju. Zyczący kupić, raczą zgłosić się do niżej podpisanych mieszkających w Grodnie dla powzięcia wiadomości o cenie i ostatecznego umówienia się. Roku 1826 maja 4 dnia. Tomasz Bo-gatko Asessor Sądu Gł. 2go Departamentu Guber-nii Grodzińskiej i Kawaler.

1 Lewin Lewensztern kupiec 3ciey gildy, handlując przez lat kilka w mieście Wilnie w o-twartym sklepie, położenie mającym na ulicy Nie-

mieckiej w pałacu JW. Hrabiego Tyszkiewicza, przedsięwziął w dniu 23 kwietnia idącego roku przenieść wyż wzmieniony sklep celem utrzymy-wania przedaży pozostałych towarow jako to: ma-teryj jedwabnych, atlasikow kolorowych; chustek batystowych ze szlaczkami kolorowemi i kamizelek tylionetowych we własnym mieszkaniu na wyżej wzmienioney ulicy do domu W. Święcie-kiego pod N. 300. Kto by więc życzył ze wspo-mnionych towarow co nabyć, raczy do wyżej wspomnionego mieszkania przybyć, gdzie może nabyć za cenę mierną.

1. W numerze 15 Dodatku Kuryera Litew-skiego terażniejszego 1826 roku było ogłoszono, o znajdujących się do sprzedania dwóch Pantaleo-nach, jakowe że są już sprzedane, przez niniey-sze zawiadamia się.

Szmuyło Chaim Klaczko.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATOR-SKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Urodzonym Józefowi Sędziemu Brasław-skiemu oraz Szymonowi Tomaszowi i Wincen-temu i dalszym jakich bądź imion Zahorskim, mianującym się Sukcessorom Zesłego Ray-munda Zahorskiego Pozew w mieysce Exeku-cyi przed Sąd Spraw Cywilnych Białostockie-go i Sokolskiego Powiatow, na kadencyą naj-bliższą juniową; z Instancyi Urodzonych Xa-werego po Ignacym Stefana i Stanisława, po Antonim Ignacego, po Hipolicie Zahorskich, w referencyi do dowodow mianowicie oto: gdy Zesły Raymund Zahorski Tytularny Sowiet-nik, pełniący obowiązek Kassjera Sądu Głó-wnego Departamentu 2, Obwodu Białostockie-go, rodzący się z Stryja żalocyh Piotra Zahor-skiego bezpotomnie schodząc z tego swiata i bez testamentowey dyspozycyi zostawił po so-bie funduszu w gotowych pieniądzech, sumach na obligach u różnych obywateli będących, o-raz sprzętach i mobiliach w ogóle złotych pol-skich 30,000 wynoszącego, jakowy teraz zo-staje pod zawiadywaniem tegoż Sądu Głównego, do którego obżalowani, a mianowicie Józef i Szymon Zahorscy tytułując siebie niewłaści-wie Sukcessorami Zesłego Raymunda Zahor-skiego, brata stryjecznego żalocyh przypowia-dają się, a tym sposobem żalmu jako prawnym Sukcessorom uzyskanie pozostałego w sukces-syi funduszu zmitrężywszy, w rozwiniętym w skutek rezolucyi Sądu Głównego Departa-mentu 2, Obwodu Białostockiego Processie, na zwłokę sprawiedliwości mieli się niestannie, i dozwolili otrzymać z zyskiem banicyi doczes-ney w dniu 17 xbra 1825 roku niestanny dekret; przeto żalujący pozywają w Proźbach: o warowanie mieysca stanności, opłatą za Kon-demnatę otrzymaną; o przeznaczenie na wstę-pie Sprawy Komportacyi wszelkich dokumen-tow, mających dowodzić prawną po Zeszym Raymundzie rodzącym się z Piotra Zahorskim Sukcessorom, i w moc onych ze strony żalu-jących pokładających się dozwoleń wzięcia pozostałych po tymże funduszow z mobilow gotowych pieniędzy i obligow składających się, pod zawiadywaniem pomienionego Sądu Głó-wnego będących, o usunięcie obżalnych od wszel-kiego tytułu i prawa successyi, i zapisania na obżalnych amisyi, o wskazanie na nich jako da-

jących powod dó processu i mitręjących odebranie successyi żalnym prawnie należney, wszelkich szkod ztąd wynikających wynagrodzenie, o zwrot kosztów prawnych pod inekwitacją do wszelkiego obżalnych majątku ad extinctionem, z wolną żaloby poprawą.

Roku 1826 mca apryla 5 dnia. Woźny niżej podpisany zeznaję, iż kopią tego Pozwu w sprawie WW. Xawerego po Ignacym i Stefanai Stanisława po Antonim, i Ignacego po Hipolicie Zahorskich przed Sąd spraw cywilnych Białostockiego i Sokolskiego Ptu wyniesionego w miejscu exekucyi z autentyczną żalobą zgodną WW. JPanom Józefowi Sędziemu Brasławmu oraz Szymonowi Tomaszowi Zahorskim i dalszym jakich bądź imion ich successorów, jako niemających w tutejszym Obwodzie osiadłości przybiłem do drzwi Sądowych i o rozprawie w terminie zapowiedziałem. Michał Horczak Woźny.

Roku 1826 apryla 5 dnia, przed Sądem Cywilnym Białostockiego i Sokolskiego Ptu, stanąwszy osobiście Woźny JPan Michał Horczak taką relacją pozwu zeznał.

Assesor Rakowski. Sekretarz Grodzki.

Pozwolono drukować. 22 kwietnia 1826 roku. Cenzor, Radca Kolleg. Symon Zakowski.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKEJ MOŚCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu Szamb. Jego C. Królewsko-Pol. Mości, Stanisławowi b. Poruczn. Gwardyi Pol., Xiążętom Jabłonowskim successorom Xięcia Senatora Jabłonowskiego pozew przed Sąd Ziem. Wileń. na kadencyą Sto Trojecką z powództwa Ur. Maryi z Xiążąt Sapiehow Xiężny Puzyniney Starośc. Szatern. w refencyi do dowodów u Sąd użłóżyć się mających do Remiss Sądu Głów. Litewsko-Wileń. 2go Depart., i w skutek onych zaszyłych Sądu Ziem. Wileń. wyrokow a mianowicie za wyniesionym w roku 1825 xbra 14 i przez Gazetę ogłoszonym pozew nastalego wynosi się o to: iż gdy obżal. Xiążęta Jabłonowscy ze skutkow zawartego przez Plenipotenta żalgo Felixa Kadlubskiego na wyprzedaż dóbr w piątey części po zeszyły ciotce Xiężnie Jabłonowskiej, na żal spadłych rezygnacyjnego w roku 1804 stycznia 25 datowanego kontraktá summę zł. polskich

208,000 a dotąd z procentem drugie tyle delatorce zawiniąją, z któremi z woli Remiss Sądu Gł. Sąd Ziem. Wileń. za powyżey wyrażonym pozewem na rozprawę w udzielnym porządku od ustanowionego z kredytorami konkursu, w swoim Sądzie z obżalnym przez zaszyłą rezolucyą forum udeterminował, przeto żalca pozywa i prosi na twierdzy dowodow sądzenia na obżal. summy 208,000 zł. pol. z procentami cum attero tanto; żadnych kwitow ani dekretow extra forum w kondykie pouzyskiwanych, jako warunkom opisu przeciwnych do detrunkaty nieprzyjęcia, nieprawne przezyski i przewody processu mimo naznaczony Sąd, gdziekolwiek otrzymane skassowania i znikczemnienia, jeduey delatorce do odpowiedzialności zobowiązania i ustanowienia zupełnego obrachunku kapitału i procentów, o bliższosc do dowodu i odvodu, o powrót expensów prawnych S. M. Ż.

Roku 1826 apryla 13 dnia, Woźny świadcę, iż takowego pozwu kopią z autentykami zgodną w sprawie JO. Xiężny Maryi z Xiążąt Sapiehow Puzyniney Starośc. Szatern. JOO. Xiążętom Antoniemu Szambelanowi i Stanisławowi b. Poruczn. Gwardyi Jabłonowskim, jako niemającym w tey Gubernii osiadłości do drzwi Sądowych przybiłem i do rozprawy przed Sądem Ziem. Wileńskim na kadencyi Sto Trójeckiey przez Gazetę wezwac postanowiłem. Dat ut supra. Jan Kamiński Woźny Ptu Wileń.

Roku 1826 apryla 14 dnia, przed aktami Grodz. ptu Wileń. stawając osobiście Woźny JP. Jan Kamiński relacją niniejszego Pozwu urzędowie zeznał. Dat tu supra, przyjąłem. Regent Onufry Horodeński.

Dozwolono drukować. Dnia 29 kwietnia 1826 r. Cenzor Radca Sanu Ignacy Reszka.

3 Sąd Exdywizorski funduszu Stanisława Kaczynskiego Pułkownika, w majątku Zołciszkach w Powiecie Wilkomierskim exystujący, że Dekret oczewisty w dniu 12 następującego miesiąca Maja promulgować będzie, strony interessowane zawiadamia. Datt 1826 apryla 29 dnia.

Szymon Kulwiec b. Sędzia Ziemski Powiatu Kowieńskiego.

Józefat Erdman Prezydent Grodzki Upitski.

Wincenty Butler Pisarz Grodzki Wilkom.

Michał Grądzki Ziemski Powiatu Wilkomiersk. i Exdywizorski Regent.

T A B E L L A

Wygranych czwartey Klasy dwudziestey dziewiętey Loteryi Klassycznej Królestwa Polskiego podług następującego porządku.

Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.	Nr.	Zł.
64	400	4457	250	7463	250	10460	400	14863	2000	17640	250	21599	250
499	750	80	250	7552	400	11023	400	14907	250	17775	400	21974	250
655	400	4643	250	65	250	11136	400	73	250	17892	250	22185	1200
65	250	4729	250	7678	400	11539	400	79	250	18173	250	22206	400
933	750	5225	400	82	400	11625	400	15093	250	92	400	22449	250
95	250	55	750	7788	250	29	250	15111	250	18362	750	22746	250
1043	250	68	250	8202	250	66	250	39	250	18482	750	22897	250
61	250	87	250	8503	250	11709	250	15252	250	18793	1000	22906	250
1230	250	5334	400	8713	250	13	250	16205	12000	18940	250	36	250
1453	250	5577	250	8863	250	93	250	67	400	19034	250	23062	250
1604	400	79	750	9007	250	11827	1200	16366	250	59	750	23208	1000
42	250	5724	750	35	250	79	1200	89	1000	19215	250	23633	750
52	250	66	1000	9290	250	12461	252	16481	1000	37	250	23797	400
2276	250	5840	250	9361	250	12828	250	16697	400	19609	250	23858	400
2392	250	6076	250	9492	250	48	400	16715	250	19811	400	24016	250
2509	250	6378	750	9600	400	12985	250	24	250	37	400	64	400
2638	250	6498	250	16	1000	13405	250	37	250	58	400	24174	250
2902	750	6609	250	36	400	13538	250	16868	250	20037	400	24222	250
94	250	94	1000	9885	400	13674	400	79	400	20272	250	38	400
3029	250	6773	250	9928	250	13885	250	80	750	20511	400	61	250
3317	400	6919	250	57	750	14206	250	96	250	20453	250	24486	250
40	250	7121	750	10350	750	14436	250	17008	400	20621	2000	24518	1000
3582	250	7233	250	10419	400	14739	250	17149	250	20825	250	46	2500
3633	400	79	250	32	250	14815	250	17211	400	56	250	24636	250
4170	250	7383	750	10448	750	14836	400	17433	400	21227	250	24741	250

Następujące Numera każden wygrał go Złotych.

Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.	Nr.
34	1924	3992	5560	7027	8364	10023	11537	13149	14922	16477	18487	20206	22200	23771	25258	26911	
47	48	95	62	7105	8401	26	11652	54	30	16569	18527	20306	23	23825	78	29	
65	58	4017	80	28	36	10104	78	59	15037	91	23	45	47	32	93	37	
207	76	43	5627	40	54	25	11715	65	97	92	38	54	57	33	94	50	
307	80	56	39	70	61	61	23	69	15124	16606	71	74	78	37	25407	71	
57	84	4129	41	82	77	79	28	13202	31	37	87	76	91	40	40	89	
80	89	56	6739	90	88	10314	77	9	56	44	97	82	22376	75	82	27009	
83	2042	57	79	7223	91	23	94	72	91	56	18620	20538	79	96	88	16	
417	51	74	5837	25	8522	64	11864	74	15224	16827	38	39	22498	23922	93	59	
37	2293	4200	62	34	41	10405	73	13333	57	16940	18711	85	22528	42	25527	69	
504	14	4	88	64	56	13	85	43	64	72	12	98	22609	62	31	27100	
31	42	12	92	66	79	38	87	60	99	73	23	20608	14	97	65	48	
44	79	27	5914	7307	8714	54	11909	83	15317	17011	36	39	23	24004	70	57	
58	2327	48	36	55	46	10506	97	13412	61	73	60	55	72	5	92	27239	
59	2445	87	44	56	70	8	12006	13524	15409	74	88	86	86	15	25600	57	
92	2515	4303	57	68	8918	16	25	37	43	17102	91	20710	99	75	19	80	
608	63	4401	62	86	32	28	34	47	79	58	18800	81	22772	24100	46	85	
16	2621	7	91	7412	9017	45	43	52	15504	44	5	84	88	8	66	27311	
76	52	31	96	30	31	55	48	69	34	17214	24	20801	94	15	83	25	
706	74	42	6013	70	67	10620	73	74	41	57	60	44	22861	33	25712	33	
22	2719	46	69	76	9105	34	12138	13640	57	66	91	52	99	42	89	50	
47	75	70	73	95	10	82	54	48	75	17318	18922	74	22904	50	5831	59	
50	99	76	75	7518	82	98	61	13723	82	47	26	77	11	24205	25905	66	
59	2801	4535	6149	21	9221	10767	80	84	92	64	19102	90	51	24	26	69	
804	38	48	54	27	41	10832	12227	87	15605	73	6	20912	38	58	34	72	
54	99	61	80	44	48	35	28	15914	12	17489	52	55	41	97	46	27402	
75	2905	79	6224	53	60	48	75	14014	15	17504	80	58	48	24320	53	27514	
910	6	81	32	70	9302	49	79	26	20	10	99	69	67	95	55	53	
47	7	99	61	97	45	10920	12301	32	60	61	19218	76	23002	24405	89	61	
93	37	4621	93	7600	9367	67	18	51	63	81	29	90	14	14	97	27619	
1001	70	40	6325	18	92	96	37	61	89	17604	68	21075	61	40	26011	27811	
19	3006	4704	34	40	9426	11017	87	65	15755	9	19351	98	98	42	19	22	
86	64	58	48	58	49	85	98	14104	54	82	52	21118	23105	96	20	93	
95	3143	60	47	63	53	11114	12417	77	83	17706	85	21277	11	24533	43	27909	
1184	59	91	6415	7721	98	31	57	88	15842	25	19406	96	24	49	45	10	
1238	82	4831	31	25	9503	39	96	14208	64	39	59	21331	25	76	80	33	
43	3211	68	96	58	45	43	12503	14320	15912	54	85	76	84	86	91	47	
71	41	4961	6562	97	61	55	4	25	27	57	92	80	23233	94	26128	59	
74	44	72	76	7812	66	11202	99	44	16009	81	19512	21420	79	24647	33	67	
1363	65	5004	81	25	74	10	12646	56	28	17807	37	50	23301	24712	64	27976	
93	3343	41	6630	27	99	12	65	75	53	13	19616	69	5	27	79		
1468	50	72	31	28	9611	15	75	92	83	51	53	93	48	39	90		
87	81	5104	77	51	34	59	77	14445	92	54	80	95	72	55	26259		
88	91	12	6702	96	45	65	97	52	16105	17911	1977	98	95	58	26521		
1516	3419	79	99	7945	89	11317	12741	59	39	18000	54	21500	23429	90	45		
30	23	89	6842	8034	90	45	42	60	40	6	67	1	51	24812	79		
40	3533	5238	67	60	92	47	73	90	16200	11	19812	26	55	70	96		
1600	41	64	92	64	9708	64	93	14518	58	91	81	50	57	78	26448		
23	76	5343	6900	66	15	71	12861	34	16513	97	19912	52	90	92	92		
66	3668	47	4	90	17	76	77	88	17	18133	16	71	98	24909	26507		
95	3742	54	23	8107	20	92	87	98	25	48	35	21639	99	23	41		
1756	69	57	24	27	47	99	12909	14626	34	65	20039	93	23507	39	26687		
61	72	5412	32	55	9811	11405	46	27	55	18200	95	21706	67	47	26707		
82	89	26	34	66	20	26	48	37	69	18300	99	48	99	25000	21		
85	3848	30	47	95	69	36	61	14714	85	2	20117	21819	23620	25	26		
95	61	64	48	8215	9940	71	62	30	93	28	42	21958	22	50	67		
1305	3905	91	53	53	48	73	94	45	16435	76	77	22031	66	57	89		
28	7	92	62	63	67	78	15069	14816	36	94	20207	41	83	25104	26800		
51	21	5514	79	67	74	81	13113	68	42	18417	33	22114	85	25202	11		
1884	3975	5530	7012	8325	10017	11519	13134	14878	16455	18431	20258	22142	23742	25256	89		

Wszystkie Losy wygrane na dowód że są zapłacone, Kolektorowie do Dyrekcji odesłać powinni.

Ciągnięcie piątej Klasy 29tej Loteryi rozpocznie się dnia 5 czerwca 1826 roku.

Ostrzega się grających w niniejszą Loteryą, ażeby wymieniali Losy do każdej Klasy, stosownie bowiem do Artykułu 11 Obwieszczenia obok Planu (N. 69 Kur. Lit. 1825) wygrana temu tylko wypłaca się, kto posiada z właściwey Klasy Numer wygrywający.

w Warszawie dnia 5 maja 1826 roku.

DYREKCJA JENERALNA LOTERYI KROLESTWA POLSKIEGO.

Kons. Kochanowski. J. Gebhard.

Biletów do tej Loteryi dostać można na Śawicz ulicy w domu Mińkiewicza pod N. 54 w Kantorze
P. Jakuba Lichtenszteina.

	Czas obserwacji.	Wysokość Barom.	Wys. Ther. Réau.	W i a t r y.	Odmiana w powiet.
Obserwacje meteorologiczne.	d. 6 godz. 2½ wieczor	27 cal. 6,1 lin.	+ 9,25 stopni.	Zachodni	Pochmurno.
	d. 7 — 5½ zrana.	27 — 5,8 —	+ 6 — —	Zachodni	Deszcz